



biuletyn informacyjny

WROCLAW

lut y

1988 r. nr. 3

PISMO SOLIDARNOŚCI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ

**DOMAGAMY SIĘ UWOLNIENIA WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH
W POLSCE I CSRS:**

Mariusza Bajdy, Piotra Bednarza, Jacka Borcza, Sławomira Dutkiewicza, Krzysztofa Gotowickiego, Jana Andrzeja Górno, Adama Modysza, Oskara Kasperka, Andrzeja Kołodzieja, Kazimierza Krauze, Hanny Łukowskiej-Karniej, Kornela Morawieckiego, Gabriela Płaminiaka, Piotra Różyckiego, Kazimierza Sokołowskiego, Andrzeja Marka Supińskiego, Bogusława Szybałskiego, Krzysztofa Szymańskiego, Jarosława Waliszewskiego, Krzysztofa Wolfa, Wojciecha Woźniaka, Piotra Żdrzyńskiego, Romana Zwiercana, Jiriego Boháča, Vladimíra Červena, Petra Hauptmanna, Josefa Hejleka, Dalibora Helstyna, Hermana Chromého, Waltera Kani, Ervina Motla, Milana Obody, Petra Obsila, Ivana Polanského, Jiriego Volfa, Viktora Dedery, Ondreja Hocha, Michaela Kellera, Josefa Rönnera, Frantiska Veisa

Niebawem ukaże się numer specjalny naszego Biuletynu w całości poświęcony kwestii więźniów politycznych w naszych krajach.

W czterdziestą rocznicę zamachu stanu

Mija 40 lat od dokonania przewrotu, w wyniku którego komuniści przejęli pełnię władzy w Czechosłowacji. Zanim do tego doszło, przez kilka lat Czechosłowacja była krajem, który wydawał się enklawą wolności w Europie Wschodniej po II wojnie światowej. Był to jedyny kraj, w którym komuniści cieszyli się rzeczywistym poparciem społecznym, niezależnie od poparcia sowieckiego protektora.

Licząca ok. 1 000 000 członków partia w wyborach w dniu 26.05.1946 r. zdobyła 38% głosów. W wyniku wyborów/ na Słowacji 62% zdobyła Katolicka Partia Demokratyczna/ na czele rządu 8.07.1946 r. stał K. Gottwald /w miejsce powołanego z NKWD socjalisty - Zdenka Fierlingera/.

Piętnaście miesięcy później komuniści przejmują władzę na Słowacji. Po usunięciu działaczy katolickich - na czele Rady Pełnomocników staje Gustav Husak /w latach wojny dziennikarz faszystzującej gazety pod rządami ks. J. Tiso/ Jest 5 listopada 1947 r.

Na przełomie 1947/1948 r. narastał konflikt między komunistami a partiami demokratycznymi. W początkach lutego 1948 r. sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, zatem komuniści zdecydowali się na przejęcie władzy w drodze zamachu stanu.

13.02.1948 r. minister spraw wewnętrznych - komunista Václav Nosek - powołał ośmiu komisarzy w MSW. W odpowiedzi minister sprawiedliwości - Drtina - przy poparciu większości rządowej zażądał cofnięcia decyzji.

Przywódcy partii demokratycznych rozpoczęli dyskusję nad dymisją rządu, eliminując zeń komunistów. W odpowiedzi - 17.02.1948 r. - KPCz przeprowadziła mobilizację członków i zwolenników partii. 19 lutego przybyła do Pragi Walerian Zorin - sowiecki wiceminister spraw zagranicznych, który wspólnie z ambasadorem Bogołowem, wywiera coraz większy wpływ na przebieg wydarzeń. Jednocześnie ambasador USA L. Steinhardt, próbując poprosić demokratów, oferuje 25 mln dolarów pożyczki.

20 lutego dwunastu ministrów /ludowcy, narodowi socjaliści, demokraci/ podaje się do dymisji. W rządzie pozostają socjaldemokraci oraz minister spraw zagranicznych - Jan Masaryk. Następnego dnia - 21 lutego - minister spraw wewnętrznych V.Nosek /komunista/ sprowadza do Pragi 45 000 żołnierzy wojsk ochrony pogranicza. Organizuje się milicja robotnicza. Na Rynku odbywa się wiec 200 000 zwolenników KPCz. W niedzielę - 22 lutego - odbywa się zorganizowany przez komunistów Kongres Związków Zawodowych /na 8000 uczestników - 7000 to komuniści/ - jego uczestnicy popierają Gottwalda. Tego samego dnia komunistyczna milicja robotnicza otrzymuje broń. Trwają rewizje w lokalach partii narodo-socjalistycznej. Bojówki komunistyczne zajmują lokale publiczne.

23 lutego - demonstracja studentów na Hradzanach przeciw polityce komunistów zostaje rozbita przez policję. Większość budynków rządowych /m.in. Radio/ zostaje zajęta przez bojówki KPCz. Wobec nacisku komunistów i ambasady ZSRR prezydent dr E.Benes - ustępuje.

Następuje zmiana rządu/25 lutego/, zostaje wprowadzona cenzura, nasilają się aresztowania działacze antykomunistycznych. Wzrasta liczba emigrujących w zakładach, uczelniach, szkołach trwa czystka. W ciągu następnych dni /28 - 29 lutego/ przeprowadzona zostaje nacjonalizacja dóbr kościelnych, zwiększa się zasięg działalności cenzury, wprowadzony zostaje zakaz przywożenia pism zachodnich.

Komuniści kontrolują sytuację. W następnych miesiącach dochodzi do tragedii ludzi, którzy byli aktorami czeskiego dramatu w lutym 1948 r.

Z 9/10 marca przez okno zostaje wyrzucony minister spraw zagranicznych - Jan Masaryk.

8 kwietnia Edward Beneš podaje się do dymisji - umiera 3.09.1948 r. Na czele CSR staje K.Gottwald, a premierem zostaje A.Zapotocky.

K.T.

DO RADY PAŃSTWA NRD

My, wysłancy demokratycznie obywatele Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego, przyjęliśmy z oburzeniem wiadomość o uwięzieniu siedmiu obywateli NRD i innych represjach w NRD. Stefan Krawczyk - piosenkarz, jego żona Freya Klier - aktorka oraz działacze Inicjatywy na Rzecz Pokoju i Praw Człowieka: Barbel Bohley, Regina i Wolfgang Templin, którzy mają dzieci w wieku trzy i trzynaście lat, Ralf Hirsch i Werner Fisher zostali oskarżeni przez organa Służby Bezpieczeństwa NRD o zdradę państwa i grożą im bardzo wysokie kary. Ich jedyną winą jest to, że trwali przy swym prawie do niezależnego myślenia i do wyrażania swoich poglądów bez zgody władz. Są więzieni, bo nie mogli pogodzić się z deptaniem praw człowieka i przemocą policyjną.

Przez ich uwięzienie, państwowe i partyjne kierownictwo NRD naruszyło Akt Końcowy z Helsinek, podpisany przez NRD.

Żądamy natychmiastowego uwolnienia wszystkich uwięzionych i wstrzymania postępowania karnego przeciwko nim.

Żądamy uwolnienia Very Wollenberger, Andreasa Kalka, Pilla Bautschera, Berta Pohlegela i innych obywateli NRD, którym grożą kary do roku więzienia za uczestnictwo w manifestacji 17.01.1988 r.

Żądamy, aby w NRD respektowano wolność wystąpień i prawo do swobodnej wymiany informacji.

Solidaryzujemy się z wszystkimi, którzy są w Waszym kraju prześladowani za przekonania.

W Budapeszcie, Warszawie, Wrocławiu, Pradze, Bratysławie i Brnie, Moskwie, Lublanie i dziesięciu innych miastach jugosłowiańskich/zebrano podpisy pod petycją/.

Niniejsza petycja podpisana została przez przeszło 280 sygnatariuszy. Akcje zbierania podpisów zainicjowała i koordynowała Wschodnioeuropejska Fundacja Kulturalna w Londynie/adres: East European Cultural Foundation, P.O. Box 222, London WC2H 9RP/

Solidarność z Rumunią

Na apel Karty 77 wzywający do solidarności z narodem rumuńskim 111 br. w Pradze, Budapeszcie i Warszawie odbyły się manifestacje pod ambasadami rumuńskimi. W stolicach Czechosłowacji i Polski milicja bardzo szybko spacyfikowała solidarnościowe protesty, nie dopuszczając uczestników do budynków przedstawicielstw rządu Ceausescu. Najlepiej udało się demonstracja w Budapeszcie, gdzie do kilkusetosobowego tłumu przemówił historyk K.G. Tamas. Milicja węgierska interweniowała dopiero na żądanie ambasady Rumunii. Podobne wystąpienia miały miejsce w wielu stolicach zachodnioeuropejskich. Poniżej zamieszczamy osobistą relację jednego z uczestników demonstracji warszawskiej.

Relacja na gorąco

Robi się późno. W chacie, gdzie miał ktoś być, drzwi, mimo kilku nerwowych dzwonek, pozostają zamknięte. Jemy z Ducinem podwójny obiad w barze - tak na wszelki wypadek. Wpadamy na moment do jego rodziny zostawiając plecak, bibułę i inne, nam teraz niepotrzebne, a przez funkcjonariuszy bardzo mile widziane, rzeczy. Zabieramy w torbach trochę ulotek informujących o pikiecie, dwa transparenty, dokumenty, szczeroteczki do zębów, coś do czytania. Jest nas z Wrocławia tylko dwóch.

Ulica Chopina, przy której mieści się ambasada, zablokowana z obydwu stron milicyjnymi autami. Mnóstwo SB-cji, także na sąsiedniej uliczce, na której mieliśmy się zebrać. Trochę "pekam", że nas rozpoznają. Idziemy szybkim krokiem. Jakiś gruby facet idący naprzeciw ostrzega - "Ubeyczy trzymali Zbyszka Janasę! Idziemy twardo dalej. Zbyszek delikatnym ruchem głowy, a później dłonią za plecak daje nam do zrozumienia, abyśmy się nie zatrzymywali. Przechodzimy skrzyżowanie. Na rogu pięciu ubeków. Właśnie się rozchodzą. Dwóch idzie równoległe z nami po drugiej stronie ulicy. Wygląda wszystko na ostrą "plagę". Nie widać żadnych ludzi. Przechodzimy prostopadką do Chopina. Po drugiej stronie skrzyżowania dostrzegam Romaszewskiego. Wchodzimy w kolejną ulicę. Trochę luźniej. Wymieniamy uwagi z naszymi fotografami. Wracamy. Obok budy milicyjnej kilkanaście osób. Widać poruszenie. Wykrzykują coś panie w średnim wieku - takie matki rewolucji. Cholera, spóźnił się.

Ducin dwukrotnie próbuje dać jeden transparent jakimś dwóm młodym. Za drugim razem widzę, że chyba ich zna, lecz oni wykręcają się plecami z niewyraźnymi grymasami na twarzach. Cofamy się dwadzieścia metrów i szybko rozwijamy transparent - "Solidarność Polsko-Czechosłowacka z Rumunią" z namalowanym znakiem "Karty 77" w środku. Ruszamy na milicyjną budę. Już leci na nas. Chyba z dziesięciu. Młodzi, 19-20 lat. Zanoszą mnie do budy, Ducin gdzieś ginie. W budzie - czołowa bojówka PPS-u. Jakaś pyskówka z milicjantami, pały w ruchu. Stoję w środku spodziewając się niezadowolonego łutu. Myślę - panowie, kurwa, bez przemocy! Trochę się uspokaja. Podaje rękę znajomym - Piotrkowi Ikonowiczowi, Jolce Skibie, po jakimś czasie, wkłonięmu w róg, Józefowi Piniorowi. Dowiaduję się, że PPS wystartował wraz z MRKS-em. Przeszli kilkadziesiąt metrów. Na jednym z transparentów, oglądanym później przez milicjantów na komendzie, czytam - "Popieramy robotników z Braszów! Myślę trochę z rozczarowaniem, że jakaś cieniutka ta solidarność z Rumunią. PPS, jak już wezwał, to się wystawił. Dyscyplina partyjna, a nie pospolite ruszenie ... to 10 min.

Ludzie nie dopisali, ale policja tak. Na Wilczej odnajduje się Ducin i Wojtek Maziarz. Widzę po raz pierwszy Jana Józefa Lipskiego. Trochę inaczej go sobie wyobrażałem. Podobnie zatrzymano też Bujaka i Onyszkiewicza. Dorzucają jakąś grupę młodych ludzi. Chyba studentów. Nie wiem, czy z zadytami, czy z okolic. Będzie łącznie ze 40 osób. Jest Kadafi z żoną - zaskocznie obustronne. Zakładają czerwone szalik PPS. Rozdajemy z Ducinem ulotki. Wzrost chłopców w niebieskich mundurach skwapliwie przyjmują, wkładając je do portfeli. Rutynowe przesłuchanie i przeszkukanie. Po trzech godzinach jesteśmy wolni. Mieszanka jakiegoś niedoboru i zadowolenia, że puścili. Trzeba załatwić jeszcze parę spraw ...

Radek.

RATUJMY KARKONOSZE! ZAHRAŇME KRKONOŠE!

Demonstrując we wrześniu ubiegłego roku na rzecz ratowania Karkonoszy nie wiedzieliśmy jeszcze, że podpisany został na nie wyrok śmierci. Wyrok podpisały, na mocy postanowień rządowych komisji współpracy województw przygranicznych Polski i Czechosłowacji, ministerstwo handlu Czeskiej Republiki Socjalistycznej i polska firma "Budimex". Lekceważąc wszelkie przepisy, zarówno czeskie, jak i polskie o szczególnej ochronie przyrody w parkach narodowych, komisje wysokiego szczebla, reprezentujące obie zainteresowane strony, uzgodniły, iż w 1988 roku rozpocznie się realizację olbrzymiego budowlanego przedsięwzięcia /koszt - 26,1 miliona rubli/ na Śnieżce - najwyższym szczycie Karkonoszy.

Inwestycje obejmują:

- 1/ budowę kolejki linowej z Pecu na Śnieżkę o przepustowości 550 osób na godzinę /dwa razy większej niż obecna/
- 2/ budowę trzech stacji kolejki: dolnej, średniej i górnej, na szczycie
- 3/ przebudowę i rozbudowę czeskiego schroniska na szczycie Śnieżki, z restauracją na 250 miejsc konsumpcyjnych
- 4/ ewentualną budowę oczyszczalni ścieków na Śnieżce

Realizacja tych inwestycji pociągnie za sobą:

- dodatkowy pobór 10 tys. litrów wody na dobę z Kotła Łomniczki po polskiej stronie Śnieżki, co wpłynie na równowagę hydrologiczną i ekologiczną tego kotła i potoku biorącego z niego początek /źródła wody dla Karpacza/
- zrzut oczyszczonych ścieków /27 tys. litrów na dobę/ wprost do rumoszu skalnego na południowym zboczu Śnieżki
- w zimnym górskim klimacie ścieki nie będą dobrze oczyszczone, zawarte w nich biogeny przyniosą katastrofę dla roślinności górskiej, stały zaś spływ ścieków o temperaturze wyższej od temperatury podłoża skalnego wzmoczą zagrożenie zboczy górskich osuwiskami i lawinami
- nastąpi katastroficzne zniszczenie ekosystemów górskich podczas budowy i transportu materiałów budowlanych ciężkim sprzętem /odbywać się on będzie od strony polskiej/
- zwiększony napływ turystów na Śnieżkę i jej okolice oznacza rozdeptywanie muraw, a to z kolei - wzmoczenie erozji, oznacza również wzrost zaśmiecenia gór

- wzrośnie zagrożenie bezpieczeństwa ludzi w górach przez masowy dowóz w górę ludzi nieprzygotowanych na warunki panujące w wysokich partiach Karkonoszy, oraz przez zwiększenie zagrożenia osuwiskami i lawinami

Tyle suche fakty, które przytaczamy za listem protestacyjnym Zarządu Głównego LOP do premiera Messnera. Wcześniej przeciw zamierzonym inwestycjom protestowały rady naukowe obu parków narodowych /czeskiego i polskiego Karkonoskiego Parku Narodowego/, przedstawiciele nauki i stowarzyszeń związaanych z górami bądź ochroną środowiska w obu krajach. Dyrekcja polskiego Karkonoskiego Parku Narodowego nie wydała zgody na użytkowanie tzw. Drogi Śląskiej przez sprzęt budowlany. Poparło ją w tym Ministerstwo Rolnictwa. Niemniej decyzję o budowie są nadal obowiązujące.

Absurdalność i szkodliwość całego pomysłu widoczna jest jak na dłoni. Za tymi suchymi danymi kryje się wizja rozjeżdżonych przez buldożery i ciężkie koparki zboczy górskich, kawałków blachy, desek, materiałów budowlanych i opakowańmiotanych na olbrzymie odległości przez wiejące z ogromną siłą wiatry. Zanim dojdzie do uruchomienia oczyszczalni ścieków pojawiają się liczne zanieczyszczenia organiczne i nieorganiczne. Już w chwili uruchomienia budowy Śnieżki i jej okolice będą ekologicznym rumowiskiem. Później, przebywanie na Śnieżce nawet do kilku tysięcy osób jednocześnie i to przez sześć miesięcy w roku, spowoduje katastrofalną dewastację szczytu i jego okolic, z poważnymi skutkami przesądzającymi np. dalsze istnienie torowisk na Równi pod Śnieżką, czy los karkonoskich endemitów. Można jeszcze długo kontynuować te Kassandryczne prognozy i przewidywania, oparte na rzetelnych, naukowych wyliczeniach. Wystarczy jednak przenieść obraz przeciętnego placu budowy w Polsce na szczyt Śnieżki, uwzględnić trudne warunki klimatyczne /wiatry, deszcze/, aby móc sobie wyobrazić, jak najwyższy szczyt Karkonoszy będzie wyglądał już pod koniec tego roku. Chyba, że liczne głosy protestacyjne przyniosą skutek i zamierzone budowy zostaną wstrzymane.

Ps. Prasa doniosła o międzynarodowym spotkaniu wicepremierów Czechosłowacji, NRD i Polski, odpowiedzialnych za ochronę środowiska, które odbyć się ma w dniach 1-3 marca tego roku w Jeleniej Górze. W związku z tym spotkaniem na ręce wicepremiera Józefa Kozioła SP-Cz przesłała list następującej treści:

Warszawa, Wrocław 25.02.1988r.

Szanowny Panie Premierze

Jak dowiedzieliśmy się z prasy, w dniach 1-3 III br. w Jeleniej Górze spotkać ma się Pan z wicepremierami Czechosłowacji i NRD. Tematem spotkania ma być ustalenie warunków poprawy sytuacji ekologicznej w Sudetach. Mamy nadzieję, że będzie to spotkanie owocne i obfitujące w konkretne decyzje. Truizmem jest powtarzanie, iż proces restytucji ekologii Sudetów to kwestia wielu, może nawet dziesiątków lat. Istnieją jednak kwestie, które wymagają natychmiastowych decyzji. Część z nich zawiera memorandum z września ub.r., które podpisali uczestnicy demonstracji ekologicznej w dniu 12.09.1987r. Ze smutkiem musimy przyznać, że działania służb bezpieczeństwa uniemożliwiły zamianowanie jedynomyślności, jaka cechuje w kwestii ratowania Karkonoszy zarówno Polaków, jak i Czechów. Tym bardziej jest to przykre, że uczestnicy demonstracji nie naruszali spokoju w Karkonoskim Parku Narodowym, nie wznosili antypaństwowych i antyustrojowych okrzyków, nie zaśmiecali środowiska. Z kolei służby bezpieczeństwa, jak i WOP-u poruszały się po szlakach Parku w kolumnach ciężkiego sprzętu wojskowego.

W ostatnich miesiącach zostaliśmy bardzo poruszeni wiadomościami o planowanych na szczeliny Śnieżki wielkich inwestycjach budowlanych. Nie wdając się w meritum sprawy, która jest z pewnością Panu znana, choćby z listu protestacyjnego ZG LOP do Premiera Zbigniewa Messnera /z września 1987 r./, podpisanego przez Prezesa ZG LOP prof. Henryka Zimnego oraz Sekretarza Generalnego ZG LOP dr Janinę Orkowską, zwracamy się do Pana o podjęcie owych kwestii dotyczących planowanej inwestycji podczas spotkania w dniach 1-3 III br. Sądzymy, iż oczywistość sprawy, jej powszechny negatywny rezonans w opinii publicznej zarówno w Czechosłowacji, jak i w Polsce, ułatwiają podjęcie wspólnej /współ z p. wicepremierem rządu czechosłowackiego/ decyzji o wstrzymaniu planowanych prac.

Jak stwierdził w swoim artykule na ten temat prof. Jacek Kolbuszewski "W interesie społecznym bowiem właśnie - widzianym tak w polskiej, jak i czeskiej perspektywie - leży ocalenie jak największej części skarbow Karkonoszy i urody karkonoskiego krajobrazu. My - współcześni - odpowiadamy za to przed przyszłymi pokoleniami. Idzie zatem o rzecz wielkiej wagi."

Rozpoczęcie prac budowlanych na Śnieżce planowane jest na wiosnę 1988 r. Dla podjęcia decyzji wstrzymujących zamierzone budowy jest więc to ostatni moment. Życzymy Panu owocnej pracy.

za "Solidarność Polsko-Czechosłowacką"

Józef Pinior

Wrocław, ul. Piastowska 37/8

PRZEGŁĄD CZASOPISM

"PARAF" /PARalelní Akta Filozofia/ - czasopismo filozoficzne zawierające obok artykułów i studiów, tłumaczenia i komentarze, recenzje i polemiki filozoficzne. W nr 6/1987 poświęconym Janowi Patočce/maszynopis, A4, 144 strony - adres redakcji: dr Václav Benda, Karlovo nám 18, Praha 2/m.in. Jan Patočka - "Osnova historii", Jiří Michálek - "Filozof i politika", Radim Palouš - "Žítie, čas i povelanie", Borek Dostal - "Nad filozofiá historie Patočki", Jiří Nemec - "Myšlet' wraz z Janem Patočką".

"REFLEXE" - czasopismo filozoficzne zawierające oprócz rozpraw współczesnych czeskich filozofów, teksty krytyczne i polemiczne nawiązujące do prac innych filozofów. W nr 1/1985 /A4, maszynopis, ok. 150 str./m.in.

"<Problem czeski> w dziejach" oraz "Kilka uwag do tez J. Patočky o <filozofii czeskiej historii>" - Bożeny Komarkovej, "Pojęcie prawdy i jego nie-ontologiczne podstawy" - Ladislava Hejdanka, "Quaestio temporis" - Ivana Dubskeho, "Bóg i nowa fizyka" - Lvit, "Teologia a filozofia" - Jakuba S. Trojana, "Sen przeszłości i teraźniejszości" - Josefa Zveriny.

"HOST" - pismo literackie, ukazujące się nieregularnie. Zawartość numeru 3:

- 1/ dwa wiersze autora podpisującego się pseudonimem "K/"
 - 2/ esej J. Skvorceckiego na temat elementów prozy detektywistycznej w twórczości Karela Čapka. Bardzo interesujący i zabawny.
 - 3/ tekst J. Simsy dedykowany Skvorceckiemu z okazji jego 60-tych urodzin - o jednym z bohaterów prozy Skvorceckiego.
 - 4/ tekst o twórczości plastycznej Jana Žužaka + kilka reprodukcji jego prac
 - 5/ krótki tekst tragicznie zmarłego Pavla Svandy - krytyka działalności opozycyjnej w Czechosłowacji
 - 6/ fragmenty z dziennika i wiersze tragicznie zmarłego Libora "Filipka" Kadleca. Jest tu trochę polonistów, może warto je wykorzystać.
 - 7/ repertaż "folklorystyczny" ze Slovakia /region między Morawami a Słowacją/
 - 8/ tekst z kalendarza "Mährischer Wanderer: z 1811 r.
 - 9/ felieton J. Simsy - o życiu w czeskich więzieniach
 - 10/ wiersz Petra Pospichala o Raulu Wallenbergu
 - 11/ repertaż z koncertu "podziemnych" grup rockowych
 - 12/ felieton o szkole
 - 13/ wywiad J. Simsy z Boženą Komarkową - filozofem i teologiem ewangelickim, autorką prac o prawach człowieka. Bardzo interesujący, choć może zbyt specjalistyczny i hermetyczny.
 - 14/ fragment powieści Ladislava Klímy /nie mylić z Ivanem/ - wybitnego pisarza czeskiego z okresu międzywojennego, jednego z "wielkich nieobecnych" w okresie powojennym
- Objętość - ok. 12 ark. autorskich.

"OBSAH" - rodzaj almanachu krótkich tekstów literackich, ułożonych na zasadzie "każdy daje, to co ma", dlatego "spis treści" /po czesku "obsah"/.

nr 1

- 1/ wiersz Edy Kriseovej
 - 2/ wiersz Petra Kabesa
 - 3/ dwa krótkie opowiadania Zdenka Urbánka
 - 4/ bardzo interesujący tekst o czeskich balladystach i pieśniarzach folk - Kryl, Hutka, Tresnak itp; historia tego nurtu i współczesny stan
 - 5/ opowiadanie Zdenki Prochazkovéj
 - 6/ o twórczości rzeźbiarza O. Žoubka
 - 7/ esej N. Kusego o stosunkach czesko-słowackich. Warto przetłumaczyć, sporo informacji o Słowakach
 - 8/ felieton L. Vaculíka
- Objętość - ok. 5.5 ark. autor.

"OBSAH" - nr 2

- 1/ Zdenek Rotrekl - proza + wiersze - bardzo interesujące
 - 2/ opowiadanie Ivana Klímy
 - 3/ bajka Alexandra Klimenta
 - 4/ felieton L. Vaculíka
- Objętość - ok. 4 ark. autor.

"OBSAH" - nr 3

- 1/ wiersz Miroslava Červenki
- 2/ obszerny esej słowackiego filozofa M. Kusego "Marksizm a kryzys ekologiczny"
- 3/ esej Karela Peckí o niebezpieczeństwach współczesnej cywilizacji
- 4/ tekst Milana Šimeckí - polemika z "Tragedią Europy Środkowej" Milana Kundery.

"OBSAH" - nr 4

- 1/ wiersz P.Kabesa
 - 2/ przemówienie J.Seiferta z okazji wręczenia mu Nagrody Nobla
 - 3/ wiersze I.Jirousa
 - 4/ tekst M.Kusego - "Być marksistą w Czechosłowacji"
 - 5/ list B.Kriseovej do V.Havla o jego "Listach do Olgi"
 - 6/ Opowiadanie K.Pecki
 - 7/ E.Kanturkova - esej o J.S.Baghu
 - 8/ esej o twórczości Jana Otcenaska
 - 9/ felieton L.Vaculika
- Objętość - ok. 4 ark. autor.

UWAGA!

Wszystkie redakcje zainteresowane otrzymaniem tłumaczeń materiałów z w/w czasopism prosimy o kontakt za pośrednictwem przedstawicieli "Biuletynu".

Dla celów informacyjno-korespondencyjnych publikujemy poniżej adresy czechosłowackich członków Kręgu Przyjaciół "SP-Cz"

Polskie adresy postaramy się podać w przyszłym numerze.

- Václav Benda, Karlovo nám. 18, 120 00 Praha 2
- Egon Bondy, /Zbynek Fiser/, Nerudova 51, 118 00 Praha 1
- Petr Cibulka/samizdat muzyczny/, Vrazova 53, 616 00 Brno
- Jan Čarnegurský, Karola Adlera 10, 841 02 Bratislava
- Jiří Dienstbier, Nekazanka 17, 110 00 Praha 1
- Luboš Dobrovský, Janouskova 1, 1620 00 Praha 6
- Miklós Duray/ Komitet Obrony Praw Mniejszości Węgierskiej w Czechosłowacji/, Jaskovy rad 161, 830 00 Bratislava
- Miroslav Kusý, Slovackeho 21, 820 00 Bratislava
- Ivan Lamper, Rybalkova 27, 101 00 Praha 10
- Ladislav Lis, wiceprzewodniczący FIDH, Šiskova 1228, 182 00 Praha 8
- Václav Havel, nabreží Bedricha Engelse 78, 120 00 Praha 2
- Václav Malý, ksiądz katolicki, Nad pomnikiem 2, 152 00 Praha 5
- Lenka Marečková, Rípska 13, 130 00 Praha 3
- František Starek, /Vokno/, U Zvonarky 15, 120 00 Praha 2
- Jaroslav Šabata, Chrástova 3, 602 00 Brno
- Milan Simečka, Prazska 15, 830 00 Bratislava
- Petr Uhl/Informace o Chartę77/, Anglická 8, 120 00 Praha 2
- Josef Vohryzek, Počernická 40, 108 00 Praha 10
- Anna Šabatová, Anglická 8, 120 00 Praha 2, tel.2619573
- Petr Pespíchal, Arbesova 6, 638 00 Brno

+FIDH - Miedzynarodowa Federacja Praw Człowieka

INFORMACJE.....

24 II br. na Morawach w bazach radzieckich rozpoczęto demontaż rakiet krótkiego zasięgu SS12. Demontaż tych rakiet ma być ukończony w ciągu miesiąca.

Z doniesień drukowanego po polsku w Ostrawie "Głosu Ludu" wynika, że ani działający na Zaolziu Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, ani Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce z siedzibą w Krakowie nie spełniają swoich zadań. Głównymi przyczynami kryzysu towarzystw są obojętność władz, brak środków i zawieszenie wymiany przygranicznej.

W tym roku mijają trzydziesta piąta rocznica wydania /pierwszego i jedynego/ słownika polsko-czeskiego i czesko-polskiego Bohumila Vydry. Jest to jedyny w miarę nowoczesny słownik tych języków /istnieje jeszcze podręczny słownik polsko-czeski i czesko-polski, o którego objętości i użyteczności nie warto wspominać /. Pierwsze i jedyne wydanie słownika Vydry miało nakład 8.400 egz.

Jako "próbę pogorszenia stosunków" określiło "Rude Pravo" nakręcenie nowego filmu z Janesem Bondem. Akcja filmu toczy się w Czechosłowacji, gdzie słynny "agent 007" pomaga w ucieczce wysokim funkcjonariuszom KGB.

Ze świata literatury...

Michaił Gorbaczow przeznaczył 50 tys. rubli ze swoich honorariów za książki wydane za granicą na postawienie w okręgu Smoleńskim /w centralnej części RFSRR/ pomnika Wasilija Czorkina. Czorkin jest zmyślonym bohaterem poematu Aleksandra Twardowskiego. Pomnik będzie przypominać wielkiego poetę, jego popularnego bohatera i bohaterstwa żołnierzy radzieckich w czasie Wojny Ojczyźnianej.

... I z czechosłowackiego wyniaru sprawiedliwości

Jednym z głównych argumentów oskarżenia w procesie pisarza Jaroslava Šavrdy i jego przyjaciela prof. Vladimira Liberdy, który zakończył się 3.04.1983 r. w Sądzie Okręgowym w Ostrawie był przytaczany, dokonany przez Šavrdę, opis poematu Twardowskiego "Czorkin na tym świecie". Powołany biegły sądowy doc. dr Čala z Uniwersytetu im. Palackiego w Ołomuńcu stwierdził przed sądem, że poemat jest w swojej treści jednoznacznie antysocjalistyczny oraz, że w ZSRR nigdy nie był oficjalnie wydawany, a jedynie krążył w samizdacie. Oba oskarżenia odbyli kary 25 i 20 miesięcy więzienia.

/za pismem "Obrys" 3/87/

Z życia redakcji...

Z okazji trzydziestej drugiej rocznicy urodzin, przypadającej w dniu zamknięcia numeru, naszemu przedstawicielowi Jarkowi Brodzie składamy serdeczne życzenia.

Równie serdeczne życzenia składamy Mirkowi Jasińskiemu z okazji imienin przypadających tuż po zamknięciu numeru.

Naszego reportera, znajdującego się obecnie w terenie, prosimy o natychmiastowy powrót do domu.

Redakcja

PODZIĘKOWANIA SOLIDARNOŚCI POLSKO-CZECOSŁOWACKIEJ

Serdecznie dziękujemy :

"Ogniwu" za błyskawiczny wydruk ulotek

"Profilowi" i "Kretowi" za książki

J.L. za 50

Redakcji "Nowej Koalicji" za pożyczkę na uruchomienie Kolekcji

Literatury Czechosłowackiej. Przepraszamy za opóźnienie potwierdzenia.

Kontakt z "Biuletynem" za pośrednictwem:

Anna Šabatova, Praha 2, Anglicka 8, tel. ++422 26-19-573

Jaroslav Broda, Wrocław, ul. Buska 8/13

Mirosław Jasiński, Wrocław, ul. Kozanowska 73/11

"Biuletyn" jest pismem bezpłatnym.

Redaguje zespół

Numer zamknięto 25.02.1986

Wydaje Ruch Społeczny Solidarności
we Wrocławiu